



Komendant Szczępu - dr Krystofiak Małgorzata pud.
 Z-ca Komendanta Szczępu - dr Barczewski Roman pud.
 Przewodniczący Młodzieżowego Kręgu Pracy przy Szczępie III -
 dr Barczewski Roman pud.

Skarbnik - dr Szwarc Dorota
 Kierownik zespołu muzycznego - "Persona non grata" -
 dr Bajerski Jerzy

2. IX. 1974

W dniu 2 w Szkole Podstawowej nr 42
odbyła się odprawa instruktorów Hufca ZHP
Poznań - Wola, gdzie skompletowała się kadra
Szczepu III. W wyniku potaszenia dwóch szkół
podstawowych - 25 i 28, a więc i szczepu - III n° XIII
wybrano nazę - III Szczep im. Obrońców Party Gdańskiej
was przydzielono instruktorów do przególnych drużyn

11 W DZ - dh Smolarkiewicz Małgorzata
12 W DZ - dh Anna Maria Golańska przed.
13 W DZ - dh Kosińska Anna przed.
14 W DZ - dh Szuma Doro

8 P D H - dh Zatrudniacz Jacek
9 P D H - dh Kaczmarek Elżbieta
10 P D H - dh Baranowski Roman ongo
23 P D H - dh Augustyniak Mariusz
24 P D H - dh Sulek Wojciech

5. IX. 1974

Dziś odbyła się zbiórka Szarepu, Bytych
i nowych harcerek na boisku szkolnym.

Tu nastąpił podział wiodących i dzieci na drużyny.
Potem krótkie rozmowy o bardziej prywatne o
drużynowego z harcerkami. Spis nazwisk i innych
danych potrzebnych do książki pracy drużyny,
zapoznanie z planem pracy - i już się znamy.
Teraz - do roboty!

15. IX. 1974.

Pierwszy raz Szrepi.

Pogoda - słoneczna.

Kierunek = Dziwica Góra.

Przebieg Szrepi - dr. Janowski Roman

Cele wyjazdu = zapoznanie się z kadrą Szrepi, poznanie
jednej z form Amystyki,
zobaczenie kasceny i komplementowanie
dnizyn, dbanie o pozamowanie przyrody,
poznanie możliwości Dziwicy Góry.

DZIEWICZA
GÓRA



16-18. IX. 1974

Alekt Komendanta Hufca -
Dni Kaspińcówskie

Jan Kaspińca to patron naszego młodzieńczego
hufca.

Alekt był okazją do bliższego zapoznania się
z postacią i poezją naszego patrona, był okazją
do współdziałania ze środowiskiem i na rzecz
środowiska. W tym czasie wygłoszaliśmy ogólnie
Przedszkola nr 102, aby "jesiennym okresie"
mogły z niego korzystać "Kociaki" i "Indiatki".

JAN KASPIŃCZ

Kochajcie każdego człowieka, bo i on
kocha i miłuje -

"Kochtem najłuchne źdźbło trawy"
i śleka, co się z nosem zmeza

29. IX. 1974

W niedzielę 29 września w najdłuższym kufce zorganizowanym
w Zakopanem przez Alana Komendanta kufca.

W niedzielę - Robiedzińska - Roman

Woda przepływała przez kufce dla nas. Długo silny młot,
głęboko w dół. Widać było grunty zaprawiające
jesienią, bunt, podał jesienny, unosił się dymy.
Widać było, że kufce pomału mity, usoty, mity.
Współpraca była, ale przygotowana z mity, dła
opracowania przez organizatorów - tesa. Innowacje
poszczególne były słabo opracowane, niedomogi
o tym, że szkole, tego był też - grupa III sekcji
nie dobita do kufce.
Ale nie tylko my, było więcej poszukiwań prawidłowej
ścisłości.

A że podle przeszedła, byliśmy zmuszeni
zrezygnować z dalszych poszukiwań.

De stacji - Robiedzińska - przyjechaliśmy do Romanu.

W tym był to jedyny zorganizowany czas
poszukiwań, który był dla nas ostatni. Widać było, że
poszukiwania były trudne.

10. X. 1974

Zobacz się śniło Ludwika Hojska Polskiego, dlatego
teraz dzisiejszy kominek poświęciliśmy Mariom, którzy

**"trzymają straż na lodzie,
a polakom i na nodzie"**

a ich przedstawicielem był profesor wygospodarowania
obronnego (po) a Technikum Mechanicznym w 2 -
miej. Tadeusz Łozik.

Gość bardzo ciekawie opowiadał o podrojach Hojska
i zakresie ich działalności. A puryści i oszczędności -
mogliśmy pytać i wyjaśnić ze strony karceny.

Kominek o Ludwiku Hojsku Polskim poświęciliśmy
wieloma skrzyniami i krawędzi, krawędzi prosił
przy akompaniamencie gitary.

12.X.1974

Dziś w całej Polsce rozbrzmiewa „Żołnierska piosenka”,
dlatego i my wyruszyliśmy do Jednostki Wojskowej
na ul. Bohat, aby wszystkim żołnierzom złożyć
honorowe pozdrowienia i życzenia.
Przy tej okazji odwiedziliśmy wojskowe kasyno =
miejscę zamieszkania, piecy i małe masyde
żołnierzy.

PIOSENKO MA Z ŻOŁNIERZEM CHODZ
ŻOŁNIERSKIE SERCE MASZ
WŚRÓD DESZCZU, MOŁY KARABIN NOS
I NA RAMIONASZ SZARY PŁASZCZ.



25. X. 1974

Dziś rozpoczęliśmy naszą rewizję, alę -
"Pomagamy ludziom starszym".

Obiektem naszego zainteresowania jest pani Sotochowa,
"mieszkająca przy ul. Gwardii Ludowej 24 b.

Pani Sotochowa mieszka na czwartym piśmie i wiele
trudni sprawę jej mienie po kilkadziesiąt stopniach
dwóch mader regła, dlatego okazaliśmy jej
swoją pomoc.



31.X. 1974

Referat Propagandy

INFORM

Str 12 - grudzień 1974



3.2. Apel poległych w szkole.

W przeddzień święta zmarłych szczerp nasz przygotował krótką uroczystość szkolną - apel poległych.

Po zaprzysiężeniu warty, złożeniu kwiatów i zapaleniu znicza pod tablicą ku czci poległych bohaterów nauczycieli nastąpiła minuta ciszy, którą przerwał liryczny wiersz poświęcony pamięci poległych.

Potem odśpiewano hymn narodowy po czym delegacja szczerpu i samorządu szkolnego udała się na stoki cyża dele poznańskiej, gdzie w imieniu szczerpu i szkoły uczciła pamięć zmarłych składając wiązankę jesiennych kwiatów i rozniecając płomień znicza.

Tem sam "Informator" piśrze :

Komendant Szczepu III donosi:

31 października 1974r. szczep III zainaugurował cykl zwyczajów harcerskich w Klubie Seniora. Ta wizyta była przez nas dokładnie przygotowana, bo zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że odbiercami będą ludzie przyszywających w jesień swego życia. A jesień zwykle szara czeka na trochę radości.

Przyjęto nas tam serdeczną atmosferą i mocnym uściskiem dłoni. Pozweliło to nam uwierzyć, że oni, pokolenie ludzi starszych oczekują od nas radosnych promyków słońca, piosenek i ciepłych, miłych słów, które umocniłyby ich przyjaźń z młodymi harcerzami, bo im nie wolno przestać wierzyć, że są nam potrzebni, że żyją w naszej pamięci nie tylko od święta. Udowadniając im to przekazaliśmy nasz prawie 80 minutowy program, były to skecze, opowieści o życiu, piosenki indywidualne i zespołowe, oraz krótkie utwory instrumentalne.

Aby umocnić naszą przyjaźń z Klubem Seniora ofiarowaliśmy samodzielnie wykonane na zbiórkach zakładowi, które mogą się stać nieodłącznym przydatkiem ich kisiątek na długie jesienne i zimowe wieczory. Było nam tam z nimi dobrze. Włączyli się sami do naszego repertuaru, śpiewali wspólnie z nami fragmenty piosenek. To oni wołali o bis kapitana bo "Panem morsk tylko ten z nas zostanie, kto odważną i wesołą ma twarz". Miło nam było spełnić prośbę o nagranie kilku piosenek na taśmę klubowego magnetofonu. Było to podziękowanie za nasz program. Zadowolone i uśmiechnięte twarze utwierdziły nas w przekonaniu, że nie zawiedliśmy ich nadziei i że wśród wielu szarych chwil życia potrafilimy tę jedną uświetlić.



26. XI. 1974

29. XI. 1974



Dla zuchów instruktorzy zorganizowali tego dnia wieczór filmowy. Razem z nami śniadali się lokale i zjedli nasz zapasowany obiad. Ale nie mogło zabraknąć andrzejkowych robót.

A harcerze? Co oni robili w wigilię andrzejkowego wieczoru?

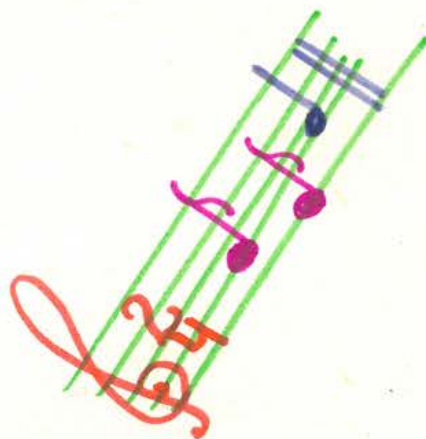
Nie widzieliśmy "nawet" stanowić sedno miarostej zbiórki, ale plasy, których ucieleśnienie było dużo. Nie znamy, a przecież lubimy.

I my nie zapomnieliśmy o tradycyjnych robótach. Każdy z nas chciał bawić na młodości ~ co namie celia jutro, pojutrze?

5. XII. 74

KLUB ŁOWICZANKA

I znowu spotkaliśmy się z ludźmi, którzy
z pewnością = askołwitek i miłosem = masy
o radości. A te i życie nigdy nie jest za dużo.
Na sali sporo osób i średnie wieku, trochę nieporadnie
obsługujących przygotowania na scenie.
Rozpoczął się koncert i wykonanie zespołu młodzieżowego
Ligga Racy przy muzyce szarej oraz walczy.

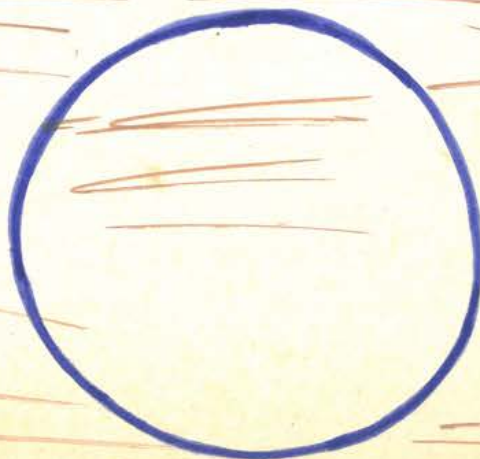
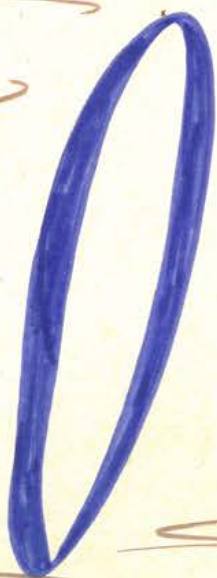


WYOBRAZMY SOBIE, I ŻE ZNAJDUJEMY SIĘ
NAD MORZEM ...

7-8. XII. 1974

W tych dniach delegacja naszego Szerepu była
nadlat i imprezie - gimnastyki artystycznej -
mistrzostwa Polski o puchar Komendy Województwa
Krakowskiego Związku Harcerstwa Polskiego.

Wreszcie dwa dni przyglądaliśmy się występom polskich
gimnastykerek, którym niestraszne są - piasek, skalanka,
szafa i kotko (obcy).



13. I. 1975

Zuchy rozproszymaję i nitaję
mocy kalendarowy rok 1975

Zapro

szenie

ROK
1975

17.1.1975

~~Pr~~o ~~pr~~oszenie

1. Zuch kocha Polskę.
2. Zuch jest dzielny.
3. Zuch mówi prawdę.
4. Zuch pamięta o swoich obowiązках.
5. Wszystkemu jest z zuchem dobrze.
6. Zuch stara się być coraz lepszy.

23. I. 1975

Dziś oficjalnie rozpoczęliśmy ferie zimowe obozów
podstawowych. Choć masywny trawers przebiegał się
w całej stronie śnieżnej śniegu i zimy.
Byli jednak i tacy, którzy z tej czy innej przyczyny
pozostać musieli w Poznaniu. Dla nich wydział Oświaty,
dyplucje obozów i pomocników z organizacją harcerskimi
zorganizowały obóz - "Zima w miasteczku Poznaniu 1975".
Instruktorzy harcerscy współdziałając z nauczycielami przebywali
w granicach dwóch całe dwadzieścia roboczych dni.
Dwóch odwiedził ciekawe regiony i miasto Nuremberg,
często byli gośćmi Aestus i inne, poznawali miasto i piękno
samego miasta Poznania.
Terminowe ferie były ciężkie, zapoznawia się z tym, co
w ciągu roku obozowego staje się daleko i daleko.
Grupa masywnych instruktorów i tych, którzy wciąż milczą
i oficjalnym rozpoczęciem zimowych ferii na stadionie
Cyfady Poznańskiej, gdzie spotkali się wszystkie hallowe
i półkolonie będące w tym czasie w naszym mieście.
Wierząc, dzięki pochodni, mocnym przemówieniom pani Katarzyny
Olszowej, obozowego Poznańskiego Związku Harcerskiego, z jej
komendanta, Olszowej ZHP - dla pani Ryszarda Norwida
owoc przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Kultury oraz
Myślowania, podziękowań i na koniec - podziękowań
iższych - to wszystko było myślowania, pięknego i ciekawego
mistrzostwa w obóz - "Zima w miasteczku".

POZNAN! ZAWSZE NASZ

24.V. 1945

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

POZNAN!
ZAWSZE
NASZ

— POZNAN! ZAWSZE NASZ —

pod takim hasłem przeprowadziliśmy 14 sierpnia miłośników
wiedzy o naszym mieście bez żadnych przygotowań.
Kolejnym przedmiotem alarmu. Zauważyła się para osób.
I krótki dłuższy wykład 3-osobowy reprezentujący, której zadanie
polegało na objaśnieniu nam reklamę płać aż do wykonywania
kwestii przedstawiających formułę naszej o dużej.
A następnie były odpowiedzi z podpisem biografii udział w konkursie,
które znajdą się miejsce w krótkich dłuższy.



"KOCHAŁEM NAJLECHSZE
ZDĘBŁO TRAWY

25. II. 1945

I CZĘKA, CO SIĘ
Z ŁOSEM ZMAGA."

Komenda Plucy Zwierzchni Harceho Polskiego Pomar - Chłoda
organizowała dziś konkurs recytatorski poezji Janu Szpawicza
naszego patrona.

I my zgłosiliśmy swój udział w konkursie mimo choroby
pięny, która spowodowała braki kontaktu z harmoniami,
a do konkursu trzeba było się przygotować.

Do udziału zgłosili się dwój dźwięków z NORDH -
du Raret Porasaka i
du Jenele Kortowski.

Nim, że nie odłożyliśmy żadnej nagrody za zwyciężę -
byliśmy zdecydowani.

Mogliśmy zgłosić wielu pięknych utworów Janu Szpawicza
i wyśmienite wiersze - trzeba było wybrać pośród Andrzeja Aego
wielkiego poety, do jest piękna i rzadka.

"IDZ I DO CHŁOPSKICH ZAGŁADNI LEPIANEK,
LUB NOR FABRYCZNYCH, MIĘDZY TĘM ROBÓCZY,
GDZIE LUDZI W TÓŻKACH NIE ZASTAJE RANEK,
GDZIE WIECZÓR BRAKNIĘ SNY DO CIĘŻKICH PÓŁNOK;
TAM CIERPIEĆ I TAM WALCZYĆ UMIE PROSTY CZŁOWIEK."

26.11. 1945

Instytutski naszego zespołu wzięły udział w wystawie
z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet przygotowanej
przez Komitet Kultury przy Starostwie.
Po uroczystej prezentacji sytuacji w Chile obejrzeliśmy
montaż politycko-muzyczny poświęcony kobietom chilijskim.
Muszę zaznaczyć, że o montażu tym miał udział
instruktorka naszego zespołu - dr p. Roman Sarnowska.
Po zakończeniu tej części wszystkie kobiety - instruktorki
podpisały apel o uwolnienie więzionych kobiet w Chile.



2 mieszkanie kusi xx siepu.
W H nieduży samo tużko przostaję w Romanin instytucjach
"dostarczyć" do schowiska grup najdenach siepu.
Wzrostu się wchodzą po lewie a postulatami punktu abstrakcyj,
sprawdzenie między koczony i płoty przy ognisku.
Najmniejszą dybą fujdz kęte prawdziwe gochódka - na powietru,
2 wielkości i bulg.
A potem pyniesienie -
2024 RZEWAM CAŁYM ŻYCIEM

PRZY RZEKAM

CAŁYM ZYCIEM

siwyd ~~nie~~ ożczyw...

szukajciecie was...
 kupię i usiądę na koczach. Myślałem, że
 o koczach pisał Agnieszka - PRZYJACIELNIKI I INNA
 DO ZOBACZENIA ZNOWE.

PRZY INNYM OGNIU I INNA, NOC -
DO ZOBACZENIA ZNOW.

DO ZOBACZENIA NA TRASIE NASTĘPNEGO RAZU



8. III. 1945

12. III. 1975

Miedzynarodowy Rok Kobiet

ZHP - odpowiedzialne za przygotowanie nocystości
Dnia Kobiet - Aeli był jeden z inicjatorów wedy pedagogicznej szkoły.
Grupa przy współpracy przedstawicieli każdej klasy przygotowała
aspektem pamięci poświęcającą i słowe nocystości. Posiedzi, które
i tańce wykonały na temat kobiet i ich roli, który Aeli zadano
miejscu zobaczyć na codzień.
Ten sam program podjęliśmy 12 III 1975 w Klubie Janina
wspierając go Aeli korespondentkami.
Echa tej nocystości zależaliśmy od:

PIĄTEK

14. III. 1975

NUMER 61

ROK XXVIII

CENA 50 GR

GAZETA

poznań

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ

WYDANIE
MIEJSKIE

Harcerze w osiedlu

Nadanie angi szkół środowisko-
wych sześciu placówkom oświato-
wym na Wildzie sprzyja w coraz
większym stopniu integracji życia
społecznego w osiedlach. Nowym
tego przykładem było spotkanie
w klubie „Łowiczanka” na Gór-
nej Wildzie. Zaproszono na nie
przodujące działaczki ruchu koble-
cego w osiedlu. Okolicznościowa
impreza zyskała miłą oprawę dzię-
ki występom zespołu estradowego

III szczepla harcerskiego im. Ob-
ronców Poczty Gdańskiej. Harce-
rze ze Szkoły Podstawowej nr 25
(środowiskowej) zaprezentowali
szeroki wachlarz piosenek, recyta-
cji i skeczy. Obecna na spotkaniu
przewodnicząca Zarz. Dzielnicowe-
go Ligi Kobiet i delegatka na VI
Zjazd LK — Irena Kubicka-Swi-
goń przekazała swoje wrażenia ze
zjazdu. (zet)



23. III. 1945

„Съзнај!“

Drucke Kommerzianten?

Dziękuję 144DZ melduje grupę zuchów wszystkich drużyn
zichojących szeregu gotową do rozpoczęcia nędbitka.
Stay - 35."

Taka grupa myśliśmow na trasę najdu zuchowego
prybywając poizgiem do Osowej Góry.
Po zapoznaniu zuchów z temem (Kieluski) i zuchów
i sposobem zachowania się w nim zaprowadzić bieg zuchów.
Na kilkunastu odstępach zuchów, gotów do walki
na punktach biegu.
Zuchy dotarli do końca biegu i przybycie wielu puch i zuchów
egzaminu - materiał nie się wypracował. Niebabe się porzucić, nie
siquijny do nowych allebado i zabacerny, co nam przygotowały
mammy, cioci i babci. Sześciu zuchów.
Potem zuchów zuchów i zuchów, biegów i podchodów, nycigów
pod górki i z górki.
Po wypracowaniu i rozpracowaniu zuchów, przy ognisku
zobryła zuchów zuchów.
Zuchów zuchów, jedne, drugie i trzecie, sprawdzanie, czy nie pozosta
wiliśmow metody i myśliśmow dalej. Zuchów zuchów
nas wielki wielki starek, zuchów po rozpracowaniu się z Mawem
wzuchów i zuchów.
Zuchów zuchów - wziętych puchów, do nas zuchów - zuchów zuchów
pięć zuchów zuchów, do nas zuchów zuchów.

6. IV. 75

FESTIWAL PIOSENKI HARCERSKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ

Harcerski festiwal na Wildzie

Minioną niedzielę w Ze-
spole Szkół Zawodowych
przy ul. Różanej odbył
Festiwal Piosenki Harcer-
skiej i Młodzieżowej zorganizo-
wany już po raz piąty przez
Związek Hufca ZHP Wilda i
Wydział Oświaty, Wychowania
i Kultury Urzędu Dzielnicy

Była to impreza bardzo uda-
na i sądząc po liczbie uczestni-
ków w ogromnie popularna
wśród młodzieży. W festiwa-
lowych kuluarach zorganizowa-
no także wystawę dorobku huf-
ca wildeckiego przygotowaną
przez szereg XX Drużyn HSPS
z Zespołu Szkół Zawodow-
ych nr 6 pod kierownictwem
Pawła Napieralskiego. Je-
żeli można powiedzieć o sa-
mym festiwalu? Na pewno au-
dyt publiczności; wesoły, swo-
dny ale i zdyscyplinowany
z kulturowym. Odnotowuje-
my to z uznaniem bowiem nie-
jednemu z rodziców młodzie-
ży spotkanie się albo poważ-
nie napuszone i nudne albo
zkrzyczane, chaotyczne i ba-
tanijarskie.

Na Różanej, miło było i do-
stępnym gościom, którym udzie-
liło się nastrojów młodzieżowej
dowiny.

Jury festiwalu oceniało wy-
stępy solistów i zespołów w
grupach: młodzieżowej, har-
cerskiej i starszych.

„A gdy po latach, gdy do-
stanieś się...” śpiewała
Basia na początku po wy-
stępie grupy młodzieżowej, z
którego przebiegiem, tak jak i

pozostali artyści w tej części
koncertu. I trzeba powiedzieć,
że właściwie to zuchy ratowa-
ły honor harcerskiej pieśni, bo
potem, w miarę „dorosłości”
wykonawców, piosenek harcer-
skich było coraz mniej. Mło-
dzież śpiewała już o... miło-
ści, smutnie, rzućcie, albo bar-
dzo głośno skrywając czasami
braki wokalistyczne za akom-
paniamentem instrumentów
podłączonych masą kabli do
aparatury wzmacniającej.

— „W ten krótki postój, pier-
wszy raz spojrzę na w oczy
twoje”, „Ewa, Ewa wiesz, że be-
dziesz ma”, „W białe noce o
mnie śnij”, „Przymknij oczy
swoje i śnij”, „Widmo, widmo —
rock and roll”, „Wolność, wol-
ność to słowo ma sens”
powtarzały się refreny marzeń
harcerskich. Ta właśnie część
występów spotkała się z naj-
większym aplauzem młodzie-
ży publiczności. Sądzą jed-
nak, że i ona odczuła lukę re-
pertuarową, bo w przerwach
sama widownia intonowała pio-
senki harcerskie. Nam najbar-
dziej podobały się występy ze-
spółów wokalnych VII szcze-
pu ze Szkoły Podstawowej nr 49,
XV szczeptu ze Szkoły Podsta-
wowej nr 21 i harcerskiego ze
spółu z Domu Młodzieży Wil-
deckiej.

Werdykt jury był następują-
cy: w grupie młodzieżowej I miej-
sce przyznano „Leśnym skrza-
tom” ze Szkoły Podstawowej
nr 5 i solistce Danusi Książkę
wicz ze Szkoły nr 39. W młod-
szej grupie harcerskiej za
najlepszy uznano zespół wo-
kalny szczeptu VII ze Szkoły
Podstawowej nr 49, a spośród
solistów Marię Szczepańską ze
Szkoły Podstawowej nr 25. (II
miejsce zajął zespół szczeptu
XV ze Szkoły Podst. nr 21). W
trzeciej grupie I miejsce zajął
zespół harcerski Proxima Cen-
tauri z Domu Młodzieży Wil-
deckiej i solista Mirosław
Frankowiak ze szczeptu XVI w
Technikum Kolejowym. Dru-
gie miejsce wśród solistów
przysłał Wiesławowi Graj-
kowskiemu z zespołu Proxi-
ma Centauri. (bs)

O
WSZYSTKIM
MOŻNA WNET
ZAPOMNIEĆ,
LECC
O HARCESTWIE
NIGDY
NIE

SZCZEP NASZ REPREZENTOWANY BYŁ
PRZEZ

1. BARBARĘ PORASZKĘ - ZUCHENKĘ,
2. MARIĘ SZCZEPAŃSKĄ - HARCERKĘ,
ORAZ
3. ZESPÓŁ „PERSONA NON GRATA”
W SKŁADZIE: „DROGI KOLEGO”
DH JERZY BAJERSKI
DH ROMAN BARCZEŃSKI PHD
DH GRZEGORZ ADAMIAK

WSZYSCY SĄ CZŁONKAMI MŁODZIEŻOWEGO
KRĘGU PRACY (MKP) PRZY SZCZEPIE.

Z WIELKĄ TREMĄ PRZESTAWIAMY PRÓG
FESTIWALOWEGO BUDYNKU I CHOĆ PATRZYŁO
NA NAS WIELE ZNAJOMYCH TWARZY, SERCA
NASZE BITY MOCNO. BITY JESZCZE MOCNIEJ,
GDY PRZEWODNICZĄCY JURY WSTĘPIŁ NA SCENĘ,
ABY OGŁOSIĆ WERDYKT. OTO ON:

- ZDOBYŁYMY 4 NAGRODY:
- I MIEJSCE W GRUPIE ZUCHOWEJ ZDOBYŁA
BARBARA PORASZKA
- I MIEJSCE W GRUPIE HARCERÓW MŁODSZYCH
ZDOBYŁA SOLISTKA MARIA SZCZEPAŃSKA
- I MIEJSCE W GRUPIE HARCERÓW STARSZYCH
ZDOBYŁ ZESPÓŁ „PERSONA NON GRATA”
ZE SZCZEPU „
- „HARCERSKIE MARZENIA”
- NAJMILSZA DLA NAS NAGRODA, BYŁO
ZDOBYCIE NAGRODY PUBLICZNOŚCI
ZA PIOSENKĘ „EWA”.

„HARCERSKA PIOSENKA”

WCHODZIŁYMY - Z TREMĄ
WYCHODZIŁYMY - Z OGROMEM RADOŚCI -
SZCZĘŚCIA I ZADOKŁADENIA
Z SIEBIE, Z SOLISTÓW
I ZESPÓŁU.

NIECH ŻYJE PRZYZAJĄ
NASZ NAJNIEKSZY SKARB !

XI ALERT NACZELNIKA ZHP

„KIERUNEK - ZWYCIĘSTWO”

GŁÓWNA KWATERA
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

ROZKAZ SPECJALNY

Ogłaszam XI Alert Związku Harcerstwa Polskiego.

„Kierunek — Zwycięstwo!” — pod takim hasłem rozpoczynamy główne przedsięwzięcie naszego Związku w obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem.

Poświęcamy ten Alert ludziom, którzy w latach wojny złożyli Ojczyźnie życie i na zawsze pozostaną w narodowej pamięci, tym, którzy w walce nie szczędzili krwi, a w latach tworzenia — w XXX-leciu socjalistycznej Polski — zaangażowali dla jej rozwoju wszystkie swoje siły, zdolności i umiejętności.

W zwiadach XI Alertu zdobywajcie i pogłębiajcie swoją wiedzę — o tym, jak przed trzydziestu laty Ludowe Wojsko Polskie, w braterskim sojuszu z Armią Radziecką — gromiło hitlerowski faszyzm, a także o tym, jak dziś Wasi Ojcowie i Matki przy warsztatach pracy odnoszą nowe zwycięstwa, jak pomnażają gospodarczy, społeczny, naukowy, kulturalny dorobek kraju.

Wiedzę zdobytą w bezpośrednich kontaktach z bohaterami czasów wojny i czasów pokoju wykorzystajcie w szkole oraz w działalności Waszych drużyn i szczepli. Niech się pogłębia Wasza ambicja, aby obowiązki uczniowskie, harcerskie i zuchowe wykonywać lepiej, mądrzej, sprawniej i skuteczniej — dla naszej socjalistycznej Ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dniach XI Alertu przystąpcie do czynu — dla swojej szkoły, osiedla, dzielnicy, osady czy wsi. Spróbujcie pokonać kolejną barierę przeciętności — indywidualnie i w zespole. Po harcersku, a więc rzetelnie i z głęboką odpowiedzialnością wykonajcie zadania akcji „Czystość krajobrazu” oraz alertowe i długofalowe przedsięwzięcia, wynikające z potrzeb i planów gospodarczych Waszych regionów.

Niech alertowy czyn stanie się cennym i godnym wkładem zuchów, harcerzy i instruktorów do wspólnej akcji wszystkich członków Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, ważną składową częścią zjazdowego czynu młodych na powitanie VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

DRUHNIE I DRUHOWIE!

Potrzeba Waszych rąk, umysłów i serc, aby alertowy czyn stał się „naszym sukcesem socjalistycznej Ojczyzny”. Niech XI Alert ZHP będzie zgodną manifestacją naszego patriotyzmu, sprawności i ofiarności.

Wszystkim członkom Związku Harcerstwa Polskiego rozkazuję:

- rzetelnie wykonać zadania XI Alertu,
- w dniach alertowych występować w organizacyjnych mundurach,
- meldunek o wykonaniu zadań przesyłać do Centralnego Sztabu XI Alertu ZHP,
- zdobyć sprawności i zaliczyć wymagania na stopnie,
- część środków uzyskanych w toku prac alertowych przekazać na fundusz budowy Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.

CZUWAJ!

Warszawa, 5 maja 1975 roku

Naczelnik
Związku Harcerstwa Polskiego
JERZY WOJCIECHOWSKI HM PL

Oto harmonogram zadań alertowych :

Dzień Alertu	Zuchy	Harcerze w szkołach podstawowych	Harcerze w szkołach ponadpodstawowych
I.	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - Polskie Radio — „Studio Alertowe” - gawęda drużynowego - gra-zabawa o tematyce wojskowej - Harcerski Bieg Zwycięstwa - porządkowanie miejsca pamięci narodowej - nauka piosenki alertowej	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - udział w apelu - Polskie Radio — „Studio Alertowe” - gra terenowo-taktyczna pn. „Zdobycie Kołobrzegu” - Harcerski Bieg Zwycięstwa	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - udział w apelu - Telewizja — program alertowy pn. „Uwaga harcerze” - Zwiad „Ludzie, którzy zwyciężyli” - Harcerski Bieg Zwycięstwa
Zadania między-zbiórkowe	- każdy zuch notuje na kartce cechę charakteru, którą będzie próbował kształtować od tej pory. - wyszukanie miniatur, reklamówek, zdjęć, wykonanie rysunków różnych wyrobów naszego przemysłu	- „Zwycięstwa mojej rodziny” - każdy harcerz notuje na kartce sukcesy — zwycięstwa jakie odnieśli członkowie jego rodziny, oraz planuje własny sukces - wyszukanie przykładów do „mapy naszych zwycięstw”	- „Zwycięstwa mojej rodziny” - zadanie jak u harcerzy ze szkół podstawowych - przygotowanie wystawy szkolnej z materiałów zebranych w czasie zwiadu pn. „Ludzie, którzy zwyciężyli”
II.	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - Polskie Radio — „Alertowe Studio” - przygotowanie wystawy miniatur, reklamówek, zdjęć i rysunków wyrobów naszego przemysłu - kominiek — ognisko z udziałem rodziców - wysłanie meldunków o wykonaniu zadań alertu do Centralnego Sztabu Alertu	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - złożenie kartek z zanotowanymi „Zwycięstwami mojej rodziny” do Szkolnego Banku Zwycięstw - Polskie Radio — „Alertowe Studio” - wykonanie „Mapy naszych zwycięstw” - czyn społeczny - capstrzyk 18.30 - 19.00 - „Nasze pozdrowienia i życzenia” - ognisko - wysłanie meldunku do Centralnego Sztabu Alertu o wykonaniu zadań alertowych	- Polskie Radio — Informacja Centralnego Sztabu Alertu - złożenie kartek z zanotowanymi „Zwycięstwami mojej rodziny” do Szkolnego Banku Zwycięstw - Telewizja — program alertowy pn. „Uwaga harcerze” - Montaż wystawy szkolnej pn. „Ludzie, którzy zwyciężyli” - czyn alertowy - capstrzyk - ognisko - wysłanie meldunku do Centralnego Sztabu Alertu o wykonaniu zadań alertowych

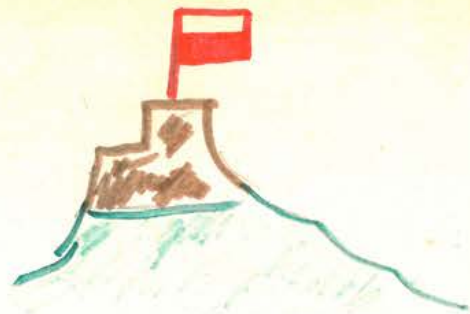
KARTA ZWYCIĘSTW MOJEJ RODZINY "KIERUNEK ZWYCIĘSTWO"

- Imię i nazwisko harcerza
- Klasa, rok urodzenia
- Miejsce zamieszkania
- Imię i nazwisko zwycięzcy
- Stopień pokrewieństwa
- Wiek /orientacyjnie/, miejsce zamieszkania
- Opis zwycięstwa w trzech zdaniach

/podpis własnoręczny zgłaszającego/

Alert w naszym szerepie przebiegał w miłej atmosferze. Pomyślnie wykonaliśmy wszystkie zadania alertowe. Były trudności, ale je potropiliśmy i zwyciężać.

Oni walczyli pod Monte Cassino



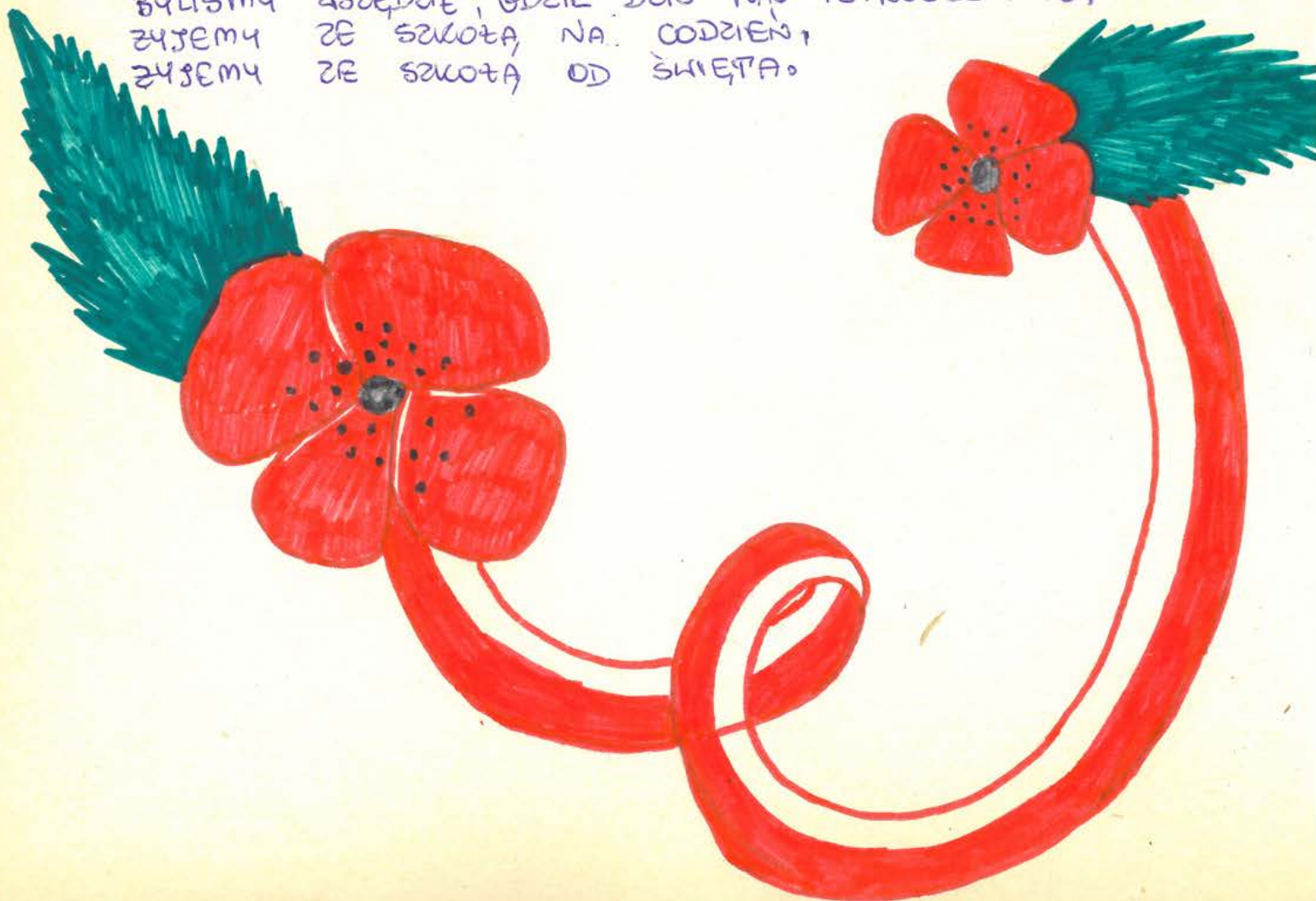
16 MAJ - ROCZNICA NADANIA NASZEJ SZKOLE IMIENIA
"BOHATERÓW MONTE CASSINO",
PIERWSZA ROCZNICA WRĘCZENIA SZKOLE SZTANDARU.

SZCZEP NASZ SPEŁNIAŁ ZADANIA WARTOŚNIKÓW, PORZĄDKOWYCH,
KARCERZE OPROWADZALI GOŚCI DO SZKOLE, DO WYSTAWACH
OSIĄGNIĘĆ SZKOŁY.

NAS, KARCERZY, REPREZENTOWAŁA ZUCHENKA PRZY OTWARTCIU
IZBY PAMIĘCI NARODOWEJ.

BRAŁÓMY UDZIAŁ W PRZYGOTOWYWANIU IMPREZY ARTYSTYCZNEJ -
RECYTOWAŁÓMY WIERSZY, ŚPIEWAŁÓMY PIOSENKI.

BYLIŚMY W SZĘDZIE, GDZIE DZIŚ NAS POTRZEBOWANO,
ŻYJEMY ZE SZKOŁĄ NA CODZIEŃ,
ŻYJEMY ZE SZKOŁĄ OD ŚWIĘTA.



31 V 1975

Jutro najbardziej słoneczne święto

Dzień Dziecka

Z tej okazji instruktorzy III szczepla zorganizowali dla dzieci wildeckich festyn, który odbył się dzisiaj na boisku szkolnym. Najmłodsi mieli okazję popisać się zręcznością w wielu ciekawych konkurencjach. Dużą popularnością cieszył się mini-festiwal piosenki. Zwycięzcy otrzymali oczywiście "słodkie" nagrody.



23 VII 1975

Kaplin 75

Rok harcerski 74/75

zakończył się 3-tygodniowym
obozem w Kaplinie.



8 IX 1975

Dzisiaj odbyła się odprawa instruktorów III szczepla, na której zostały przedstawione główne założenia planu pracy na rok harcerski 75/76. W tym tygodniu odbywają się pierwsze zbiórki drużyn.

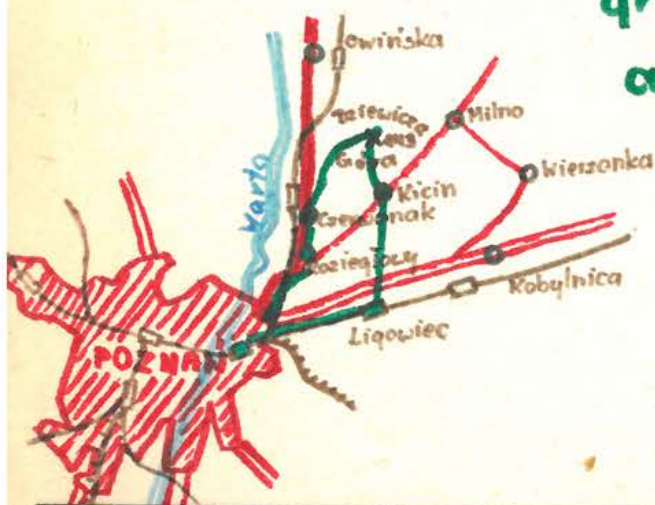
Rozkazem Komendanta szczepla drużynowymi poszczególnych drużyn zostali mianowani:

11 WDW - dh Bernadetta Olejniczak org.
12 WDW - dh Małgorzata Smolarkiewicz
14 WDW - dh Dorota Sznura
9 PDH - dh Grzegorz Adamiak
10 PDH - dh Grzegorz Wenzel
23 PDH - dh Danuta Piec
24 PDH - dh Wojciech Szulc
25 PDH - dh Jerzy Bajerski
Z-cy kom. szczepla - dh Roman Barczewski pwd, dh A. Nowicka pwd.

12 X 1975

Dzisiaj harcerki i harcerze naszego szcze-
pu wraz z innymi szcze-
pami wildeckiego hufca
uczestniczyli w złazie jesiennym. Pociągiem dojecha-
liśmy do Lirowca, a stamtąd pieszo udaliśmy się
do Dziewiczej Góry. Po drodze zatrzymaliśmy się,
aby odpocząć. W tym czasie został przeprowadzony
quiz, w którym harcerki i harcerze musieli wykazać
się wiadomościami na temat historii Ludowego
Wojska Polskiego. Potem odbyły się podchody. Do
Dziewiczej Góry dotarliśmy bardzo zgotdtniali.
Wkrótce potem wszyscy otrzymali swoją porcję
grochówki. Po obiedzie odbył się

apel złazowy. Około g. 16⁰⁰ uda-
liśmy się na przystanek autobu-
sowy w Czerwonaku, skąd auto-
busem wśród tłoku oraz ochów-
iachów niektórych pan' dotar-
liśmy do Poznania.



16 X 1975

XXXII



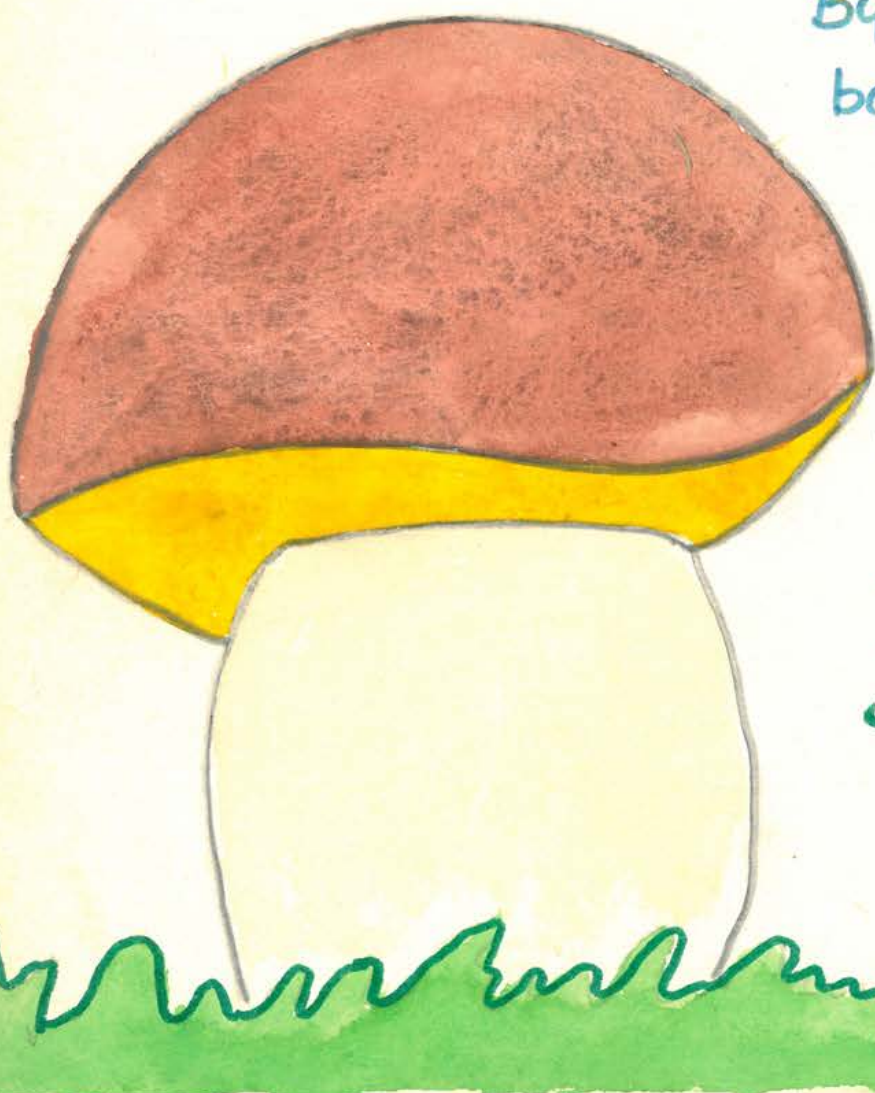
LWP

W tym tygodniu minęła XXXII rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego. Z tej okazji drużyny naszego szczebu gościły przedstawiciela jednostki wojskowej. Gość rozdał poszczególnym drużynom koperty z zadaniami do wykonania. Jedni skompletowali więc torbę sanitarną, inni zbudowali najprostszą linię telefoniczną. Wszystkie zadania były typowo „wojskowe”. Potem harcerze zaprosili gościa do harcówki, gdzie dowiedzieli się od niego o ciekawej i trudnej pracy żołnierza. Spotkanie zakończyło się odśpiewaniem kilku harcerskich piosenek.

19 X 1975

Dzisiaj na trasę zjazdu jesien-
nego wyruszyły zuchy wildeckiego
Hufca. Na mecie w Katnikach jako
pierwsze zameldowały się zuchy naszego
szczepu. Zaraz po przybyciu na miejsce rozpoczęła
się budowa latawców. Niestety, był słaby wiatr
i żaden z nich nie wzbijał się potem w powietrze.

Było wiele płasów i za-
baw. Pogoda dopisała.



ZUCHOWY
ZŁAZ
JESIENNY

75

31 X 1975



Dzisiaj odbył się apel
z okazji Dnia Zmarłych.
Na początku został odśpie-
wany hymn, a następnie
odczytano apel poległych.
Harczerze złożyli wiązanki
kwiatów pod tablicą pamią-
tkową poświęconą pomordowa-
nym przez hitlerowców
polskim nauczycielom i pod
tablicą upamiętniającą
walkę polskich żołnierzy
pod Monte Cassino.

W krótkiej części
artystycznej harcerze
recytowali wiersze
związane z Dniem
Zmarłych.

Nie wiem co to znaczy odchodzenie -
tylko wiem, jak gorzko pachnie czarny wieniec.
Nie wiem, co to są śmiertelne rany -
przecież znam ten grób przez matkę opłakany.
Może pięknie w tej czerni.
W tej bieli.
Ale nie chcę, aby chłopcy tak ginęli.

5 XI 75

VII
TWO

Dzisiaj rozpoczyna się VII Turniej Wiedzy Obywatelskiej. Wszystkie drużyny otrzymały do wykonania specjalne zadania, które mają na celu wzbogacić wiadomości harcerzy z zakresu wiedzy o Polsce. Prace wykonane przez harcerzy zostaną przekazane do użytku szkolnego oraz do oddz. woj. PTTK.

20 XI 75

Klub Seniora

Dzisiaj 25 PDH udała się
do Klubu Seniora, dla członków
którego przygotowała specjalny
andrzejkowy program. „Śpiewacy”
spisali się na piątkę, a co najważniejsze
wywołali uśmiech na wielu twarzach...
Seniorzy bawili się znakomicie. Wielu
z nich dowiedziało się zwrócić andrzej-
kowych wielu radosnych rzeczy.



23 XI 75 Biwak instruktorów

Dzisiaj instruktorzy naszego szczepu wrócili z dwudniowego biwaku, który odbył się w Jeziorach. Kiedy przyjechaliśmy pociągami do Osowej Góry, było już zupełnie ciemna. Po przeprawie przez las dotarliśmy do naszego schroniska nad J. Góreckim. Bawiliśmy się do późnych godzin nocnych. Na alarmie dwóch czynnych członków naszego szczepu: dh Zbigniew Tep i dh Krzysztof Nowakowski złożyli Przyrzeczenie Harcerskie na płomień ogniska na tle nocnej panoramy jeziora.



30 XI 75

Dzisiaj została utworzona grupa apelowa, której zadaniem będzie organizowanie i przeprowadzanie apelów szkolnych. W skład tej grupy wchodzi uczniowie szkoły i harcerze naszego szczebla. Przewodniczącymi grupy apelowej zostali:

- dh Paweł Wieczorek
- dh Piotr Mielcarek
- dh Krzysztof Jaśkowiak

1 XII 75

W szkole odbył się apel:
„Młodzież w tezach
VII Zjazdu PZPR”

Dzisiaj utworzona została specjalna komisja, w skład której wszedł przedstawiciel Komendy Hufca dh. hm. Małgorzata Olejniczak. Komisja przejrzy prace wykonane przez uczniów klas I-IV. Prace mają wspólny tytuł: „Praca dla Ojczyzny” i zostały włączone do realizacji zadań VII Turnieju Wiedzy Obywatelskiej.



8 XII 75 Zakonczenie VII TWO

Szczep III zorganizował apel podsumowujący VII Turniej Wiedzy Obywatelskiej. Pani dyrektor przyjął od wszystkich klas meldunki o wykonaniu zadań turniejowych. Prace wykonane przez uczniów i harcerzy, objęte jednym tematem: „Mój region na mapie Polski”, zostały przekazane do gabinetu geograficznego, gabinetu P. dyrektora oraz do oddziału wojewódzkiego PTTK.

HARCERSKA
POCZTÓWKA
NA VII ZJAZD
PZPR

